



Sygn. akt II UK 387/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z wniosku K. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...]
o ustalenie kapitału początkowego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 września 2017 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]
z dnia 10 marca 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu [...] do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 10 marca 2015 r. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w [...] od punktu drugiego wyroku Sądu Okręgowego w [...] – Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 maja 2014 r. zmieniającego decyzję organu rentowego z dnia 16 grudnia 2013 r. o odmowie ustalenia kapitału początkowego i nakazującego organowi rentowemu wydanie decyzji w przedmiocie kapitału początkowego wnioskodawczynie K. S.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawczynie (ur. 7 maja 1952 r.) w dniu 26 czerwca 2013 r. złożyła wniosek o emeryturę z polskiego okresu zatrudnienia. Wraz z wnioskiem przedłożyła świadectwo pracy z dnia 13 czerwca 2013 r. potwierdzające jej zatrudnienie w Przedsiębiorstwie Budowlanym K. S.A. w okresie od 22 maja 1976 r. do 11 lipca 1989 r. i druk Rp7 z tego zakładu pracy oraz legitymację ubezpieczeniową, w której znajduje się potwierdzenie zatrudnienia od 30 października 1975 r. do 15 stycznia 1976 r. w Przedsiębiorstwie Usług Socjalnych Budownictwa w [...]. Niemiecka instytucja ubezpieczeniowa potwierdziła nieograniczony pobyt wnioskodawczynie na terenie Niemiec od 1989 r. oraz wypłatę świadczeń przez niemiecką instytucję ubezpieczeniową. W konsekwencji decyzją z dnia 13 grudnia 2013 r. polski organ rentowy odmówił wnioskodawczynie prawa do emerytury z polskiego systemu ubezpieczeń społecznych, wskazując, że ma do niej zastosowanie umowa zawarta pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec z dnia 9 października 1975 r. o zabezpieczeniu emerytalnym i wypadkowym (Dz. U. z 1976 r. Nr 16, poz. 101 ze zm.), a zatem do wypłacania świadczeń rentowych właściwą jest instytucja ubezpieczeniowa tego państwa, na którego terytorium osoba uprawniona ma miejsce stałego pobytu. Następnie decyzją z dnia 16 grudnia 2013 r. organ rentowy odmówił wnioskodawczynie ustalenia kapitału początkowego, ponieważ zgodnie z informacją niemieckiej instytucji ubezpieczeniowej ma do niej zastosowanie umowa z 1975 r., a dla takich osób nie ustala się kapitału początkowego.

Natomiast Sądy obydwu instancji uznały, że w sprawie zachodzą przesłanki do ustalenia wnioskodawczynie kapitału początkowego, ponieważ czym innym jest ustalenie kapitału początkowego, a czym innym ustalenie prawa do emerytury oraz instytucji właściwej do jej wypłaty. Dodatkowo Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że instytucja kapitału początkowego wprowadzona została dopiero od 1 stycznia 1999 r., wobec czego nie ma żadnych podstaw, aby stosować postanowienia umowy z dnia 9 października 1975 r., w miejsce umowy zawartej między

Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym z dnia 8 grudnia 1990 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 108, poz. 468 ze zm.). Osoba, która podlegała różnym systemom ubezpieczenia społecznego nie może być traktowana gorzej, aniżeli osoba, która podlegała tylko jednemu porządkowi prawnemu. Skoro do ustalenia kapitału początkowego nie mają zastosowania przepisy rozporządzenia koordynacyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r., II UK 30/09, OSNP 2011 nr 9-10, poz. 128), to brak było podstaw do uwzględnienia apelacji organu rentowego.

W skardze kasacyjnej organ rentowy zarzucił naruszenie: 1/ art. 8 i 10 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zaopatrzenia społecznego (Dz.U. UE L 2004 r., nr 166, poz. 1), 2/ art. 4 ust. 1 umowy pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym z dnia 9 października 1975 r. przez niezastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że kapitał początkowy dla osoby mieszkającej w Niemczech nieprzerwanie od 1989 r. ustala organ rentowy na podstawie przepisu art. 173 i 174 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm., dalej ustawa emerytalna), 3/ art. 173 i 174 ustawy emerytalnej przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w sprawie dla oceny przesłanek do ustalenia kapitału początkowego właściwe są przepisy prawa polskiego, 4/ art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku Sądu drugiej instancji, a w szczególności nieodniesienie się do sformułowanego w apelacji organu rentowego zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na oczywistą zasadność skargi oraz na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego: czy w stosunku do osób, które przesiedliły się do Niemiec przed dniem 1 stycznia 1991 r. i nadal tam zamieszkują, które złożyły wniosek o ustalenie kapitału początkowego, znajdują zastosowanie postanowienia umowy z 1975 r. oraz przepisy rozporządzenia nr 883/2004, czy też art. 173 i 174 ustawy emerytalnej?

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości

i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności weryfikacji wymagały zarzuty naruszenia prawa procesowego - art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., które mogą stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów, bądź ma kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną, a potwierdzone wady mogły mieć istotny negatywny wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 października 2012 r., II PK 64/12, LEX nr 1243026; z dnia 2 czerwca 2011 r., I CSK 581/10, LEX nr 950715; z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 67/11, LEX nr 970061; z dnia 18 października 2011 r., II UK 51/11, LEX nr 1110977; z dnia 15 grudnia 2011 r., II PK 80/11, LEX nr 1163328). Tymczasem uzasadnienie Sądu Apelacyjnego zawiera wszystkie elementy konstrukcyjne niezbędne do odtworzenia procesu motywacyjnego zarówno w zakresie podstaw faktycznej i prawnej dokonanego osądu, który odpowiada wymogom art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., tyle że uzasadnione okazały się materialnoprawne podstawy skargi, które uzyskały odmienne wyjaśnienie w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego w analogicznych sprawach (por. wyroki z: 24 czerwca 2015 r., II UK 278/14, LEX 1764811, i 15 września 2015 r., II UK 344/14, LEX nr 1809885), które należało zaakceptować ze względu na obowiązek zapewnienia jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych (art. 1 pkt 1a ustawy o Sądzie Najwyższym), bez wywoływania rozbieżności orzecznich.

Zgodnie z art. 174 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748, dalej jako ustawa emerytalna) przy ustalaniu kapitału początkowego zalicza się przebyte przed dniem wejścia w życie tej ustawy (polskie) okresy składkowe, o których mowa w art. 6 ustawy emerytalnej. *Prima facie* można by twierdzić, że polskie okresy ubezpieczenia wnioskodawczyni przebyte przed datą przesiedlenia się do Niemiec podlegają uwzględnieniu przy ustalaniu kapitału

początkowego. Taka jest generalna zasada stosowana w prawie zabezpieczenia społecznego, wynikająca także z umów międzynarodowych. Okresy ubezpieczenia uwzględnia się w tym państwie, w którym zostały przebyte, chyba że co innego wynika z takich umów.

Równocześnie z art. 8 ustawy emerytalnej wynika, że przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz przy obliczaniu ich wysokości uwzględnia się okresy ubezpieczenia za granicą, jeżeli tak stanowią umowy międzynarodowe. Nie ma regulacji negatywnej, że takich okresów nie uwzględnia się, chyba że niekiedy postanowienia umów międzypaństwowych mogą mieć pierwszeństwo przed regulacjami krajowymi. W spornym zakresie znajdują zastosowanie postanowienia takiej umowy w związku z art. 91 Konstytucji RP. Istota kontrowersji sprowadza się w takiej sytuacji do oceny, czy polski okres ubezpieczenia wnioskodawczyni sprzed daty jej przesiedlenia się do Niemiec (przed dniem 1 stycznia 1991 r.) jest według art. 27 ust. 2 umowy z 1990 r. w związku z art. 4 ust. 2 umowy z 1975 r. okresem ubezpieczenia w rozumieniu art. 174 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej uwzględnianym przy obliczaniu kapitału początkowego. W wyżej wymienionych judykatach Sąd Najwyższy uznał, że stosowanie przepisów „unijnej koordynacji” wynika z korzystania ze swobody przemieszczania się oraz wystąpienia okoliczności bądź zdarzeń, które mają znaczenie do nabycia, ustalenia bądź realizacji prawa do świadczenia z systemu zabezpieczenia społecznego danego państwa członkowskiego (art. 3 w związku z art. 6 rozporządzenia 883/2004). Wymaga to postrzegania zasady uwzględniania okresów ubezpieczenia w szerokiej perspektywie „nabycia, zachowania, przysługiwania lub odzyskania prawa do świadczeń”, ponieważ regulacjami wspólnotowymi objęte są wszystkie etapy nabywania prawa do świadczenia, o ile w przeszłości wystąpiło zdarzenie bądź okoliczność w innym państwie członkowskim mająca wpływ na uprawnienia ubezpieczonych.

W przypadku wnioskodawczyni, do czasu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, jej polskie okresy ubezpieczenia przed datą przesiedlenia się do Niemiec były uwzględniane jako okresy ubezpieczenia państwa aktualnego miejsca zamieszkania (Niemiec). Z dniem 1 maja 2004 r., umowy te zostały zastąpione rozporządzeniami 1408/71 i 574/72 z dnia 21 marca 1972 r. w sprawie

wykonywania rozporządzenia (EWG) nr 1408/71 w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych, osób prowadzących działalność na własny rachunek i do członków ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie (Dz.U. UE L 1972.74.1 ze zm.), a później rozporządzeniami 883/2004 i aktualnie 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U. UE L 2009.284.1 ze zm.). Na gruncie tych regulacji pojawia się kontrowersja dopuszczalności stosowania zasad wynikających z umów międzynarodowych w zakresie uwzględniania okresów ubezpieczenia, w tym polskich okresów ubezpieczenia przed dniem 1 stycznia 1991 r., które do daty przystąpienia Polski do Unii Europejskiej traktowane były jako okresy „niemieckie” w związku z miejscem zamieszkania wnioskodawczynie w Niemczech. Złożenie wniosku w polskim organie ubezpieczeń społecznych o ustalenie kapitału początkowego, do którego nie stosuje się wprawdzie żadnego przepisu dotyczącego koordynacji świadczeń z tytułu „starości”, wymagało rozstrzygnięcia, czy okresy te mają być traktowane nadal jako okresy „niemieckie” z tytułu zamieszkiwania przez wnioskodawczynię korzystania ze świadczeń w Niemczech, czy też jako okresy polskie. W okolicznościach sprawy nie tyle chodzi o ustalenie, czy sprawa o ustalenie kapitału początkowego podlega przepisom unijnej koordynacji, ile o rozstrzygnięcie, czy polski okres ubezpieczenia sprzed daty przesiedlenia się do Niemiec (przed 1 stycznia 1991 r.), który został tam uznany za okres ubezpieczenia niemieckiego, może być po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej uwzględniony przy obliczaniu polskiego kapitału początkowego. W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy miały zastosowanie zmieniające się regulacje w zakresie kwalifikacji prawnej okresów ubezpieczenia dla celów ustalenia prawa do świadczenia przypadających przed datą przesiedlenia się do Niemiec. Podstawowe znaczenie miały art. 4 i 5 umowy z 1975 r. Pierwszy z nich w ust. 1 stanowił, że: a) renty z zaopatrzenia emerytalnego przyznaje, według obowiązujących ją przepisów, instytucja ubezpieczeniowa państwa, na którego terytorium osoba uprawniona mieszka, b) instytucja miejsca zamieszkania uwzględnia według obowiązujących ją przepisów okresy ubezpieczenia, okresy zatrudnienia oraz okresy z nimi zrównane w drugim państwie w taki sposób, jak

gdyby zaistniały na terytorium pierwszego państwa (ust. 2) oraz c) renty przysługują tylko przez okres zamieszkiwania na terytorium państwa, którego instytucja ustaliła rentę. Natomiast z art. 5 tej umowy wynikało, że jeżeli rencista zmieni miejsce pobytu i zamieszka na terytorium drugiego państwa, to wypłata renty jest wstrzymywana (ust. 1), a instytucja miejsca nowego zamieszkania decyduje o prawie do renty za okres od wstrzymania wypłaty renty, uwzględniając okresy ubezpieczenia, zatrudnienia i okresy zrównane w państwie poprzedniego zamieszkania.

Taki stan rzeczy uległ zmianie na podstawie umowy z 1990 r., w której uzgodniono zasadę tzw. proporcjonalnego ustalania prawa do świadczeń emerytalnych i rentowych (art. 17-18), co miało ten skutek, że instytucja danego państwa ustalała prawo do świadczeń, uwzględniając jedynie okresy ubezpieczenia, zamieszkania lub zrównane z nimi w tym państwie. Od tej reguły wyjątek utrzymywał nadal art. 19 ust. 4, który stanowił, że pozostają nienaruszone niemieckie przepisy prawne dotyczące świadczeń za okresy ubezpieczenia, które nie zostały przebyte na obszarze Republiki Federalnej Niemiec, jak również dotyczące świadczeń za okresy zaliczone zgodnie z prawem o rentach obcych. W istocie chodziło o regulacje ustawy o rentach obcych („Fremdrentengesetz”), która nadal obowiązuje w Niemczech (wersja jednolita opublikowana dnia 25 lutego 1960 r., BGBl. I s. 93, 94 i nast. ze zm.) i reguluje uprawnienia emerytalnych i rentowych osób wypędzonych lub tzw. przesiedleńców. Jej podstawową zasadą jest uwzględnianie zagranicznych okresów ubezpieczenia, zatrudnienia bądź okresów z nimi zrównanych tak jakby zostały przebyte na terytorium Niemiec.

Przedstawiona powyżej zasady uległy modyfikacji po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Po akcesji początkowo miały zastosowanie przepisy rozporządzenia 1408/71 oraz 574/72. Relację umów z 1975 r i 1990 r. do rozporządzeń unijnych regulował art. 7 ust. 2 lit. c rozporządzenia 1408/71. Wprawdzie rozporządzenie zastępowało ono konwencje o zabezpieczeniu społecznym (art. 6 rozporządzenia), lecz w mocy pozostały niektóre postanowienia konwencji o zabezpieczeniu społecznym, do których Państwa Członkowskie przystąpiły przed datą wejścia w życie rozporządzenia, o ile były one korzystniejsze dla beneficjentów, albo jeżeli wynikały ze szczególnych okoliczności o charakterze

historycznym, a ich skutek był ograniczony w czasie, pod warunkiem, że zostały wymienione w załączniku III. W jego pkt 19 wskazano: a) umowę z 1975 r. zgodnie z warunkami i zakresem określonymi w art. 27 ust. 2-4 umowy z 1990 r. oraz b) art. 11 ust. 3, art. 19 ust. 4, art. 27 ust. 5 i art. 28 ust. 2 umowy z 1990 r. Z regulacji tych wynika, że o ile umowa z 1975 r. znajdowała zastosowanie w zakresie wskazanym w art. 27 ust. 2-4 umowy z 1990 r., to ponadto zawarte jest odsyłanie do art. 11 ust. 3, art. 19 ust. 4, art. 27 ust. 5 i art. 28 ust. 2 umowy z 1990 r.

Szczególne znacznie miało odwołanie się wprost do art. 19 ust. 4 umowy z 1990 r., co oznacza, że osoba, która przed dniem 1 stycznia 1991 r. przesiedliła się do Niemiec, miała w okresie obowiązywania w Polsce rozporządzeń 1408/71 i 574/72 prawo do ustalenia prawa do emerytury w Polsce z tytułu polskich okresów ubezpieczenia przypadających przed tą datą, chyba że zostały one uwzględnione dla celów ustalania prawa do emerytury w Niemczech na podstawie przepisów niemieckich stosowanych na podstawie art. 19 ust. 4 umowy z 1990 r. Takie rozwiązanie znajdowało ponadto oparcie w zakazie kumulacji świadczeń, wyrażonym w art. 12 rozporządzenia 1408/71, który stanowił, że nie można nabyć świadczeń za ten sam okres ubezpieczenia. Okres ubezpieczenia, zamieszkania bądź zrównany z nimi, który przypadał przed datą przesiedlenia się mógł być uwzględniany wyłącznie przez instytucję jednego państwa członkowskiego.

Oceniając kwestię, czy konieczne było spełnienie warunku zamieszkania na terytorium danego państwa członkowskiego w okresie obowiązywania rozporządzenia 1408/71 i rozporządzenia 574/72, w celu uwzględnienia polskich okresów ubezpieczenia przypadających przed dniem 1 stycznia 1991 r., Sąd Najwyższy odwołał się do wykładni art. 27 ust. 2 umowy z 1975 r., z którego wynikało, że umowa ta nie narusza „roszczeń i uprawnień” nabytych do dnia 1 stycznia 1991 r. w jednej z umawiających się stron na podstawie tej umowy tak długo, jak osoby te, także po dniu 31 grudnia 1990 r., będą mieszkać na terytorium umawiającej się strony. O ile pojęcie „roszczeń”, które mogą być dochodzone od podmiotów zobowiązanych wskazuje na już nabyte uprawnienia, o tyle w przypadku terminu „uprawnień” należały przyjąć, że chodzi o wszelkie uprawnienia wynikające z umowy z 1975 r., obejmujące także ekspektatywy świadczeń uzależnionych od stażu okresów ubezpieczenia. Oznaczało to, że miejsce zamieszkania (jego

zmiana) przesądzało o nabyciu i zachowaniu prawa do świadczeń przesiedlonych przed dniem 1 stycznia 1991 r. z uwzględnieniem zasad kwalifikowania okresów ubezpieczenia na podstawie umowy z 1975 r. Wprawdzie w okresie obowiązywania rozporządzeń 1408/71 i 574/72, generalną regułą ustalania prawa do świadczeń emerytalnych była tzw. zasada proratyżacji, nakazująca ustalanie prawa do świadczenia wyłącznie w oparciu o okresy ubezpieczenia, zamieszkania lub zrównane z nimi przebyte na terytorium danego państwa członkowskiego (podobnie zresztą ta kwestia była uregulowana w umowie z 1990 r.), od której były możliwe wyjątki uzgodnione w umowach dwustronnych, do których stosowano art. 6 i 7 rozporządzenia 1408/71 (art. 7 ust. 2 lit. c tego aktu prawnego). W konsekwencji w relacjach polsko-niemieckich możliwe było traktowanie okresów ubezpieczenia, zamieszkania lub zrównanych z nimi, przypadających na terytorium jednego państwa, tak jakby były one przebyte na terytorium drugiego państwa, pod warunkiem zamieszkiwania na terytorium tego drugiego państwa. Wynika to zarówno z art. 19 ust. 4 i art. 27 ust. 2 umowy z 1990 r.

Większe problemy nastroczała prawna kwalifikacja okresów ubezpieczenia sprzed przesiedlenia się i nabycia na ich podstawie świadczeń na gruncie aktualnie obowiązujących rozporządzeń 883/2004 i 987/2009, które wprawdzie przewidują zasadę proporcjonalnego ustalania świadczeń, ale nie wykluczają zachowania na podstawie umowy z 1975 r. „statusu prawnego” osób, które zamieszkały na terytorium Niemiec lub Polski przed dniem 1 stycznia 1991 r. i nadal tam zamieszkują. Oznacza to, że jeśli osoba uprawniona przesiedliła się na terytorium jednego państwa i w nim nabyła prawo do uwzględnienia okresów ubezpieczenia, zamieszkania lub zrównanych z nimi, tak jakby były one przebyte w tym państwie, to tak ustalony status prawny jest nadal aktualny pod warunkiem dalszego zamieszkiwania na terytorium danego państwa.

W konsekwencji w razie przesiedlenia przed dniem 1 stycznia 1991 r. i nabycia uprawnień na podstawie umowy z 1975 r. (lub przepisów obowiązujących w miejscu zamieszkania) osoba uprawniona zachowuje uprawnienia nabyte także w zakresie kwalifikowania okresów ubezpieczenia, zamieszkania bądź zrównanych z nimi, tak jak gdyby zostały one przebyte na terytorium miejsca zamieszkania, także w okresie obowiązywania rozporządzeń 883/2004 i 987/2009, pod warunkiem

zamieszkiwania na terytorium danego państwa członkowskiego. Oznacza to, że w okresie obowiązywania rozporządzeń 883/2004 i 987/2009 osoba, która przed dniem 1 stycznia 1991 r. zamieszkała w Niemczech może ubiegać się o ustalenie prawa do emerytury w Polsce z tytułu polskich okresów ubezpieczenia przypadających przed wymienioną datą, chyba że w związku ze zmienionym miejscem zamieszkania zostały one uwzględnione do ustalenia emerytury w Niemczech. Na podstawie umowy z 1975 r. świadczenia z zaopatrzenia emerytalnego przysługują tylko przez okres zamieszkiwania ubezpieczonego na terytorium państwa, którego instytucja ustaliła świadczenie - art. 4 ust. 3 i art. 7 ust. 3 tej umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2006 r., I UK 349/04, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 53). Polska instytucja nie może uwzględnić w wyliczeniu emerytury proporcjonalnej okresów ubezpieczenia przypadających przed dniem przesiedlenia się ubezpieczonego do Niemiec, jeśli zostały one zaliczone przez instytucję niemiecką, także dlatego że z tytułu jednego okresu ubezpieczenia można nabyć wyłącznie jedno świadczenie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2014 r., II UK 333/12, OSNP 2014 nr 3, poz. 47). Polskie okresy ubezpieczenia przed datą przesiedlenia się do Niemiec przed dniem 1 stycznia 1991 r. mogą być zatem uwzględnione wyłącznie przez instytucję jednego państwa członkowskiego. Wynika to zarówno z umów z 1975 r. i 1990 r. jak i zakazu kumulacji świadczeń z art. 10 rozporządzenia 883/2004. Z powoływanych wyżej umów międzynarodowych wynika automatyzm w uwzględnianiu spornych okresów ubezpieczenia, co oznacza, że instytucja miejsca zamieszkania była i nadal jest zobowiązana do ich uwzględniania jako okresów przebytych według prawa miejsca zamieszkania. W konsekwencji, uwzględnienie przez jedną z instytucji tych okresów jako własnych uniemożliwia taką kwalifikację przez instytucję drugiego państwa członkowskiego.

Wprawdzie instytucja kapitału początkowego została wprowadzona do polskiego porządku prawnego dopiero w 1999 r., to sformułowanie „przy ustalaniu renty” należy interpretować szeroko, bez ograniczania go tylko do faktycznego ustalenia wysokości należnych świadczeń w rozumieniu przepisów prawa krajowego. Instytucja kapitału początkowego stanowi element ustalania prawa do świadczenia, które bywa odłożone w czasie do momentu spełnienia wszystkich

warunków wymaganych do jego nabycia, z uwzględnieniem kryterium miejsca zamieszkania. Ponieważ wnioskodawczyni mieszka w Niemczech, to w tym państwie powinny zostać jej uwzględnione sporne okresy tak jak okresy „niemieckie”. Wynika to wprost z art. 19 ust. 4 i art. 27 ust. 2 umowy z 1990 r., stosowanych na podstawie załącznika II do rozporządzenia 883/2004 i jego art. 8, który nie narusza nabytych uprawnień na podstawie umowy z 1975 r. Jeśli zatem instytucja niemiecka zakwalifikowała okresy polskiego ubezpieczenia jako „niemieckie”, to polski organ rentowy nie może ich kwalifikować jako okresów ubezpieczenia także w rozumieniu art. 174 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej. Tylko wtedy, gdyby wnioskodawczyni zmieniła miejsce zamieszkania i przeniosła się do Polski, konieczne będzie uwzględnienie polskich okresów ubezpieczenia według przepisów polskiej ustawy emerytalnej. Takiej sytuacji nie można wykluczyć, co może wywołać problem dopuszczalności ponownego ustalenia kapitału początkowego. Podstawą jego ponownego ustalenia nie będzie jednak art. 175 ust. 5 ustawy emerytalnej, ale art. 59 ust. 1 rozporządzenia 883/2004, według którego - jeżeli metoda ustalania wysokości świadczeń lub zasady wyliczania świadczeń ulegają zmianie na podstawie ustawodawstwa Państwa Członkowskiego lub jeżeli sytuacja osobista zainteresowanego ulega istotnej zmianie, która prowadziłaby do dostosowania kwoty świadczenia, na podstawie tego ustawodawstwa, to zgodnie z art. 52 dokonywane jest ponowne jej obliczenie i wypłacanie świadczenia przez polski organ rentowy.

Niezależnie od tego pojawia się również pytanie, czy po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej wnioskodawczyni może sama decydować, w którym kraju uwzględniane są okresy ubezpieczenia sprzed daty przesiedlenia się, bez względu na miejsce zamieszkania. W takiej sytuacji i mając na uwadze, że okresy ubezpieczenia kwalifikuje się w zasadzie tylko jeden raz, przeto instytucja jednego państwa członkowskiego mogłaby uznać sporne okresy za „własne” tylko w przypadku potwierdzenia braku takiej kwalifikacji przez instytucję państwa drugiego. Potwierdzenie takiej kwalifikacji w Niemczech może prowadzić do związania zarówno polskiego organu rentowego, jak i sądów rozpatrujących odwołanie. Wynika to wprost z art. 5 rozporządzenia 987/2009, który stanowi, że dokumenty wydane przez instytucję państwa członkowskiego do celów stosowania

rozporządzenia podstawowego i rozporządzenia wykonawczego, stanowiące poświadczenie sytuacji danej osoby oraz dowody potwierdzające, na podstawie których zostały wydane te dokumenty, są akceptowane przez instytucje pozostałych państw członkowskich tak długo, jak długo nie zostaną wycofane lub uznane za nieważne przez państwo członkowskie, w którym zostały wydane. Domaganie się zatem wyliczenia kapitału początkowego z uwzględnieniem okresów ubezpieczenia sprzed daty przesiedlenia się do Niemiec, byłoby dopuszczalne zatem dopiero w razie wykazania, że sporne okresy nie zostały uznane jako okresy „niemieckie”, a takich ustaleń w rozpoznawanej sprawie zabrakło, choć nie można pomijać faktu, że polski organ rentowy odmówił wnioskodawczyni prawomocną decyzją prawa do emerytury, z odesłaniem do postanowień umowy z 1975 r. i stanowiska niemieckiej instytucji ubezpieczeniowej.

Uwzględniając zakaz kumulacji świadczeń (aktualnie art. 10 rozporządzenia 883/2004) nie jest możliwe nabycie uprawnień z dwóch lub więcej systemów państw, za te same okresy ubezpieczenia, w szczególności te same okresy ubezpieczenia wnioskodawczyni sprzed daty przesiedlenia się mogą być równocześnie uznane za okresy polskie i niemieckie, bo nie ma możliwości ich „podwójnego” kwalifikowania. W konsekwencji uwzględnienie wnioskodawczyni okresów ubezpieczenia sprzed przesiedlenia się jako „niemieckich” pozostaje uprawnieniem utrzymanym w mocy na podstawie art. 27 ust. 2 umowy z 1990 r., znajdującej zastosowanie na mocy art. 8 rozporządzenia 883/2004 i załącznika II. Jeżeli takie okresy zostałyby zakwalifikowane przez instytucje niemiecką jako niemieckie okresy ubezpieczenia, to nie mogą być jednocześnie okresami polskiego ubezpieczenia także w rozumieniu art. 174 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej. Pojemna interpretacja wyrażenia „przy ustalaniu renty” obejmuje bowiem wszelkie czynności, które zmierzają do ustalenia uprawnień emerytalnych, a więc również ustalenie kapitału początkowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

